



## 11 KWIECIEŃ – DZIEŃ WALKI Z BEZROBOCIEM

### W ŚWIĘTOKRZYSKIM

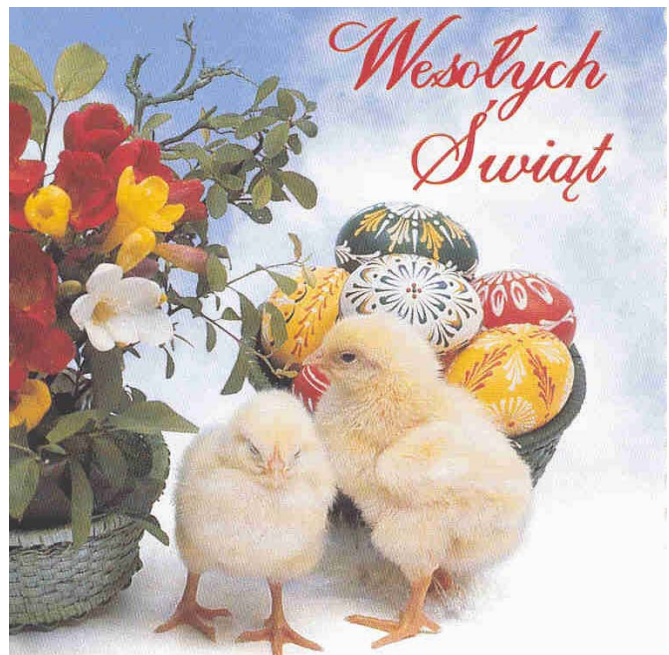
11 kwietnia br. w Kielcach obradowała Rada OPZZ Województwa Świętokrzyskiego. W posiedzeniu udział wzięli m. in.: marszałek Województwa Świętokrzyskiego- Franciszek Wołodźko i dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy- Andrzej Lato. Zebrani przyjęli Stanowisko Rady OPZZ Województwa Świętokrzyskiego i aktywu związkowego w sprawie przeciwdziałania bezrobociu i jego skutkom oraz poniższą petycję skierowaną do premiera Kazimierza Marcinkiewicza.

### PETYCJA

Szanowny Pan  
dr Kazimierz Marcinkiewicz  
Premier Rządu Polskiego

Rada OPZZ, a także działacze zakładowych organizacji związkowych Województwa Świętokrzyskiego, zebrani na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 2006 r., tj. w dniu, który został ustanowiony przez OPZZ jako dzień szczególnego akcentu zwalczania bezrobocia w Polsce, stwierdza, co następuje:

1. Jedną z głównych konstytucyjnych funkcji władz publicznych Państwa jest stworzenie warunków obywatelom pełnego produktywnego zatrudnienia, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz godziwego za nią wynagrodzenia.
2. Z zalem odnotowujemy fakt, iż mimo optymistycznych zapowiedzi przez kolejne ekipy rządzące od 1998 r. w przedmiocie obniżenia skutków bezrobocia i aktywizacji rynku pracy, to żadna z nich w rzeczywistym działaniu, oprócz „pobożnych życzeń” tych zapowiedzi nie spełniła. Bowiem na koniec pierwszego kwartału 2006 r. bezrobocie wynosi 2.820 tysięcy.
3. Zliberalizowane najbardziej w Europie, nasze przepisy prawa pracy na niekorzyść pracowników - możliwość nakazywania pracy nawet 13 godzin na dobę za bardzo niską opłatą, wbrew założeniom rządzących, nie przysporzyły miejsc pracy.
4. Blisko pięcioprocentowy wzrost gospodarczy w 2005 r. nie przedkłada się na wzrost miejsc pracy. Bezrobocie w kraju, jak już wspomniano, sięga 2.820 tysięcy, a w województwie świętokrzyskim 21 tysięcy. Niepokojącym zjawiskiem jest bezrobocie młodych do 25 roku życia, które na koniec lutego 2006 r. osiągnęło ponad 35% ogólnego stanu bezrobocia. Nadto aż 85% bezrobotnych jest bez prawa do zasiłku. Wysoki wskaźnik bezrobotnych nieposiadających prawa do zasiłku sprzyja rozwojowi szarej strefy zatrudnienia, co niewątpliwie uderza w najuboższych.
5. Także głoszona filozofia przez Konfederację Pracodawców Prywatnych „Lewiatan” i akceptowana przez członków Rządu o tzw. wysokich kosztach pracy, nie



wytrzymuje krytyki na tle statystyk europejskich, które niewątpliwie Rządowi są znane.

6. Niemniej jednak odnosząc się do wskaźników kosztów zatrudnienia polskich pracowników, które są ważnym czynnikiem kształtującym brak popytu na pracę - należy przytoczyć porównania międzynarodowe kosztów pracy i w Polsce oraz w „starej piętnastce”. Okazuje się, że nowe kraje UE - w tym Polska - mają średnio ponad czterokrotnie niższe koszty pracy niż kraje piętnastki. I tak: roczne koszty zatrudnienia jednego pracownika w euro w Polsce według danych OECD z 2004 r. wynoszą 8.257 euro za 1984 godziny pracy, a np. w Hiszpanii - 29.176 euro za 1745 godzin pracy.

W tym stanie rzeczy nasuwa się pytanie do Rządu, jak to się dzieje, że w krajach o wyższych kosztach pracy niż w Polsce, bezrobocie waha się w granicach od 4,3% - np. w Irlandii, do 8,9% - np. w Niemczech.

Uważamy, że rządzący w swoich rozważaniach w przedmiocie strategii gospodarczej nie dostrzegają, że w Unii Europejskiej - której jesteśmy sygnatariuszem - tworzenie nowych miejsc pracy rozpoczęto od skracania czasu pracy, poprawy warunków pracy, a nie od ilości „tanich” godzin nadliczbowych i ograniczania praw pracowniczych - jak to obecnie proponuje rządowa Komisja do spraw Reformy Prawa Pracy i Konfederacja Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”.

Konkludując, uważamy że głównymi przesłankami przeciwdziałania bezrobociu m. in. winny być:

1. Wspieranie tworzenia miejsc pracy, jako domena instrumentów polityki gospodarczej, zwłaszcza podatkowej i kredytowej, która jest niezbędna przy wzroście zatrudnienia i ograniczeniu bezrobocia.
2. Skonkretyzowanie strategii zatrudnienia na lata 2007-2013, która z jednej strony będzie uwzględniała różnorodne uwarunkowania o charakterze społeczno-gospodarczym stojącym przed Polską, z drugiej zaś wynikające z przyjęcia do realizacji Europejskiej Strategii Zatrudnienia.
3. Likwidacja kryzysu popytu na dobra konsumpcyjne, przez zwiększenie indywidualnych dochodów ludności.
4. Nade wszystko, likwidacja szarej strefy w zatrudnieniu, m. in. przez znaczące zaostrzenie sankcji dla tych pracodawców, którzy wykorzystując nadwyżkowy rynek pracy, żerują na biedzie bezrobotnego, który jest zmuszony podjąć pracę „na czarno”, jeżeli nie chce kraść.
5. Znowelizować Ustawę o zatrudnieniu i rynkach pracy w taki sposób, aby osoba wykonująca pracę przez 8 miesięcy, a nie 12, miała prawo do zasiłku. Wynika to z „sezonowości zapotrzebowania na pracę” - budownictwo, rolnictwo, turystyka, prace interwencyjne - roboty publiczne, na które jest zapotrzebowanie właśnie tylko w miesiącach od marca do końca listopada.

Z poważaniem

**Bronisław Miszczyk**

Przewodniczący Rady OPZZ

Województwa Świętokrzyskiego

Kielce, dnia 11 kwietnia 2006 r.

## NA DOLNYM ŚLĄSKU

W dniu 12 kwietnia 2006 r. obradowała Rada OPZZ Województwa Dolnośląskiego na temat sytuacji na rynku pracy w województwie dolnośląskim z udziałem Roman Kulczycki wicewojewody dolnośląskiego, Sławomira Najnigiera wiceprezidenta Wrocławia oraz przedstawicieli Dolnośląskiego Wojewódzkiego Urzędu Pracy.

W trakcie posiedzenia na ręce wojewody została wręczona petycja skierowana do pana Kazimierza Marcinkiewicza Prezesa Rady Ministrów RP.

*Andrzej Otręba*

## PETYCJA

**Pan Kazimierz Marcinkiewicz  
Prezes Rady Ministrów RP  
na ręce**

**Pana Krzysztofa Grzelczyka  
Wojewody Dolnośląskiego**

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych ogłosiło 11 kwietnia Dniem Walki z Bezrobociem. Obradująca Rada OPZZ Województwa Dolnośląskiego przy udziale przedstawicieli władz województwa dokonała analizy i oceny sytuacji na dolnośląskim rynku pracy.

W ocenie Rady sytuacja na rynku pracy Dolnego Śląska jest wciąż nad wyraz poważna. Dlatego zgromadzeni w dniu dzisiejszym związkowcy wyrażają wielki niepokój wciąż utrzymującym się wysokim, strukturalnym bezrobociem w naszym regionie i kraju.

Pomimo niezaprzeczalnych dowodów wzrostu gospodarczego wskaźniki bezrobocia spadają w nieodczuwalnym stopniu i kształtują się wciąż na bardzo wysokim poziomie. Stopa bezrobocia na Dolnym Śląsku na koniec lutego br. wynosiła 20,8% i była wyższa o 2,8 punktu procentowego od stopy bezrobocia w skali kraju (18%), co lokuje nasze województwo na szczycie niechlubnej statystyki. Nasz region pod względem stopy bezrobocia zajmuje szóste miejsce w skali kraju.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w większości dolnośląskich powiatów, aż w sześciu powiatach stopa bezrobocia przekroczyła 30%; i tak w powiecie zlotoryjskim wynosi 33,9%; lwóweckim 33,2%; kłodzkim 31,8%; dzierzoniowskim 32,3%; górowskim 31,5%; strzebińskim 30,5%; lubańskim 30,2%. Niewiele lepiej jest w powiatach; jeleniogórskim – ziemskim, legnickim - ziemskim, świdnickim i ząbkowickim.

Połowa bezrobotnych pozostaje bez pracy dłużej niż 12 miesięcy, a mniej niż 20% posiada uprawnienia do zasiłku dla bezrobotnych. Wskaźniki te pogarszają się z miesiąca na miesiąc.

Pracujący Dolnoślązacy, a także rzesze młodych i wykształconych absolwentów obawiają się perspektywy „bycia” petentami urzędów pracy. Szczególnie młodzież nie widząc dla siebie życiowych szans szuka innych rozwiązań. Z powodzeniem znajduje zatrudnienie w innych europejskich krajach. Jednak nie tylko młodzi ludzie opuszczają nasz kraj w poszukiwaniu pracy, coraz częściej dołączają do nich nasi najlepsi fachowcy: lekarze, pielęgniarki, informatycy, murarze i wielu innych.

Mamy wiele powodów do niepokoju. Wysokie bezrobocie to marnotrawstwo ludzkich rąk i umysłów, to bieda polskich rodzin, poniżenie godności człowieka i wyrzucenie go poza nawias życia społecznego. Zagrożone likwidacją miejsc pracy są kolejne zakłady w naszym regionie. Mnożą się przykłady bezprawia ze strony części pracodawców – nie wypłacanie i niedotrzymywanie terminów wypłaty wynagrodzeń, funduszy socjalnych, związkowych i składek na ubezpieczenia społeczne. Rośnie groźba załamania się służb publicznych, szczególnie systemu ochrony zdrowia. Sytuacja ta znacząco wpływa na nastroje społeczne. Z przeprowadzonych przez CBOS badań wynika, iż 84% ankietowanych bardzo krytycznie ocenia sytuację na rynku pracy w Polsce. Rząd nie przedstawił jak dotąd długookresowej polityki państwa w zakresie walki z bezrobociem, choć w art. 65 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej czytamy: Władze publiczne prowadzą politykę zmierzającą do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia.... Zamiast nowych miejsc pracy – zapowiadane są kolejne zmiany prawa pracy.

Dlatego donośnym głosem upominamy się o miejsca pracy dla bezrobotnych i dla naszych kolegów zagrożonych bezrobociem. Domagamy się poważnego traktowania praw człowieka i konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Praca i godny byt należą się nam wszystkim. W naszym kraju, pełnoprawnym członku Unii Europejskiej niezbędne jest europejskie podejście pracodawcy do pracownika; przestrzeganie praw pracowniczych i związkowych, dorównywanie standardom cywilizowanego świata.

Rada OPZZ Województwa Dolnośląskiego wzywa władze naszego kraju i regionu do odpowiedzialnych i skutecznych działań zmierzających do ograniczenia bezrobocia.

Oczekujemy i domagamy się:

- realizacji składanych obietnic wyborczych,
- mądrych i długookresowych inicjatyw i programów gospodarczych,
- wykorzystania dialogu społecznego na rzecz poprawy sytuacji na rynku pracy,
- zapobiegania zagrożeniom społecznym wynikającym z bezrobocia,
- podjęcia działań umożliwiających obniżenie kosztów pracy,
- tworzenia trwałych miejsc pracy.

**Rada OPZZ**

**Województwa Dolnośląskiego**

Wrocław, dnia 12 kwietnia 2006 r.